



Zabłudów i Okolice

Miesięcznik
bezpłatny

Nr 7 (50)
Lipiec 2013

■ Biegali mali i duzi

Zabłudów jeszcze w swojej najnowszej historii nie przeżywał takiego wydarzenia. 23 czerwca br. odbył się I bieg uliczny pod nazwą „My biegamy – biegaj z nami”. Pomimo deszczowej pogody na starcie stawiło się pięćdziesięciu jeden zawodników.

W biegu uczestniczyli dzieci, młodzież i dorośli. Prawie wszyscy reprezentowali gminę Zabłudów, choć znalazło się czworo gości z Białegostoku. Zanim jednak wystartowali musieli zapisać się w biurze zawodów mieszczącym się przy Urzędzie Miejskim w Zabłudowie. Otrzymywali tam numer zawodnika, który musiał znaleźć się na koszulce. Jak przystało na prawdziwe zawody Jacek Lulewicz, burmistrz Zabłudowa dał sygnał do rozpoczęcia biegu. I się zaczęło. Uczestnicy wystartowali z zabłudowskiego Rynku, po czym

ulicą Mickiewicza pobiegli do Parku Zamkowego, gdzie musieli okrążyć boiska i zameldować się na mecie.

Pierwsze trójki

Wśród mężczyzn zwycięzcą I biegu ulicznego został Andrzej Leończuk z Białegostoku, drugi był Adam Supiński z Protas, trzeci Łukasz Radziszewski, również z Białegostoku. Natomiast wśród kobiet pierwszą trójkę zdominowały reprezentantki gminy Zabłudów. Zwyciężyła Karolina Omelianowicz z Zabłudowa, na miejscu drugim uplasowała się Kami-



Najszybsze kobiety zabłudowskiego biegu ulicznego

ła Perkowska z Kolonii Solniki, a trzecia była Gabriela Mielech, również z Zabłudowa. Laureatom puchary i dyplomy wręczył osobiście Jacek Lulewicz, burmistrz Zabłudowa wraz z Teresą Teofilewicz, przewodniczącą Rady Miejskiej. Pamiątkowe medale otrzymali zaś wszyscy uczestnicy biegu.

Organizatorzy zadbali również o posiłek regeneracyjny dla biegaczy, którym był gorący bigos. I nie był to koniec niedzielnej imprezy.



Zawodnicy biegu na ul. Mickiewicza

VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki, Sztuki i Folkloru „Podlaska Oktawa Kultur” Zabłudów,

26 lipca 2013 r., skwer – Planty, godz. 18.00,

zespóły: Tarškutis (Litwa), Folk Brothers (Polska)



Po biegu pokaz umiejętności zaprezentowali młodzi zapaśnicy

Pod zadaszoną sceną w Parku Zamkowym zaprezentowali się zabłudowscy zapaśnicy z Klubu Sportowego „Podlasie”. Policjanci pokazali tresurę psa a zabłudowscy strażacy swój sprzęt. Imprezę zakończył recital autorski Jarosława Tioskowa z legendarnej grupy „Kasa Chorych”.

Warto zaznaczyć, że najmłodszą zawodniczką biegu była 3,5-letnia Weronika, zaś najstarszą – Zofia

Szum, która wystartowała ze swoimi synami.

Organizatorzy i sponsorzy

Wraz z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zabłudowie w organizacji biegu udział wzięli: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Zabłudowie, Gimnazjum im. Grzegorza Chodkiewicza w Zabłudowie, Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Franciszka Kar-

pińskiego w Zabłudowie, szkoły podstawowe z Gminy Zabłudów, Posterunek Policji w Zabłudowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Zabłudowie, Klub Sportowy „RUDNIA” Zabłudów, Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie, Stowarzyszenie Społeczno-Edukacyjne w Zabłudowie „PANORAMA” i NZOZ „Przychodnia Rodzinna” w Zabłudowie.

Organizatorzy dziękują sponsorom za wsparcie finansowe imprezy oraz ufundowanie nagród zwycięzcom biegu. Przyczynili się do tego: Podlasko-Mazurski Bank Spółdzielczy w Zabłudowie, Pizzeria RONDO, Jekam Kamil Jedliński, Lody Wasilewski, PH Andrzej Łotko, Sklep „KAMA” Kamila Awdziej, Apteka „Arnica” Karol Maleszewski, Emilia Kochańska – Przewodnicząca Zarządu Osiedla Miasta Zabłudów, Hoop Polska S.A. Oddział w Bielsku Podlaskim, Anna Zieniewicz – Dyrektor Domu Dziecka im. Janusza Korczaka w Krasnem.

PW ■

■ Wakacje w klubie

Trwa akcja letnia Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie. Przez cały lipiec odbywają się różne zajęcia dla dzieci w wieku od lat 7.

Organizatorzy w wakacyjnym programie przewidzieli m.in. integracyjne i plenerowe gry oraz zabawy, zajęcia plastyczne, sportowe i fabularyzowane, wycieczki i wyjazdy oraz inne propozycje, które są niespodzianką dla dzieci.

Przypominamy, że zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 11.00 – 14.00. Rodzice, którzy chcą posyłać dzieci do MOAK-u powinni wcześniej je zapisać. Można tego dokonać w Klubie „Pod Burmi-

strem” w dni robocze, w godzinach 8.00 – 16.00. Dzieci na zajęcia powinny ze sobą zabrać kanapki i napoje.

Organizatorem tegorocznych zajęć wakacyjnych jest MOAK w Zabłudowie przy współpracy Stowarzyszenia Społeczno – Edukacyjnego „Panorama”.

PW ■

■ Konkurs dla czytelników

Wraz z początkiem wakacji, czyli od 1 lipca Miejska Biblioteka w Zabłudowie organizuje konkurs na najaktywniejszego, wakacyjnego czytelnika. Każda z osób, która po wypożyczeniu, przeczytaniu oraz

zdaniu 15 pozycji książkowych weźmie udział w loterii fantowej. Podzielony jest on na trzy grupy wiekowe: szkoła podstawowa, gimnazjum oraz czytelnik dorosły. Największa ilość wypożyczonych

książek decydować będzie o wynikach konkursu. Na zwycięzców czekają nagrody. Konkurs trwać będzie do 30 sierpnia br.

DK ■

■ Nowe oblicze

MOAKu w internecie

17 czerwca br. uruchomiona została nowa strona internetowa Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie.

– Nowy serwis internetowy naszego ośrodka kultury to zupełnie nowy twór, różni się znacznie od poprzedniego – mówi Marcin Ciuchniecki, autor projektu. – Oprócz tekstów i zdjęć umieściliśmy w nim filmy video, które są nowością a jednocześnie ubogacają jego zawartość.

Pierwsza strona serwisu została podzielona na 12 prostokątów, które są rozdziałami serwisu, jak również zawierają najważniejsze informacje. Znalazły się tam takie rozdziały jak: aktualności, kalendarz wydarzeń, sekcje, artyści, folklor oraz galeria. Są tu również informacje o wdrażanych projektach unijnych, wydawnictwach i o ruchu artystycznym działającym pod patronatem MOAK-u.



Nowa strona www.moak-zabludow.pl

Nowa strona dostępna pod adresem www.moak-zabludow.pl kierowana jest do wszystkich osób zainteresowanych kulturalną sferą życia.

– Uruchomiliśmy ją, aby pokazać wszechstronność naszych działań i jednocześnie zachęcić do korzystania z organizowanych zajęć oraz imprez przez nas inicjowanych – mówi Cecylia Halicka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie.

– Myślę, że nowa strona jest czytelna i przejrzysta. Jej szata graficzna nawiązuje do zakresu naszej, codziennej pracy.

W stosunku do poprzedniej wersji została znacznie rozbudowana część poświęcona różnym wydawnictwom, które ukazały się na terenie gminy lub związane są z ziemią zabłudowską. – Uważam, że prawdziwą nowością serwisu będą sukcesywnie zamieszczane nagrania archiwalne zespołów działających przy MOAK-u – dodała na zakończenie Cecylia Halicka.

PW ■

■ Danuta Bagińska odznaczona



Maciej Żywno, Wojewoda Podlaski wpina srebrny krzyż zasługi Danucie Bagińskiej

Niedawno w Białymstoku odbyła się konferencja poświęcona organizacjom pozarządowym. W jej trakcie osobom zaangażowanym w pracę na rzecz społeczności lokalnej zostały przyznane medale. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Danuta Bagińska,

prezes Stowarzyszenia Bardzo Aktywna Wieś „Barwa” z Dobrzyniówki. W imieniu Bronisława Komorowskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medal wręczył Maciej Żywno, Wojewoda Podlaski.

Gratujemy Danucie Bagińskiej i życzymy dalszej owocnej pracy dla dobra mieszkańców gminy Zabłudów i województwa podlaskiego.

REKLAMA

PRZEWOZY OSÓB

POLSKA-NIEMCY-HOLANDIA-BELGIA

WYJAZDY:

- z Polski - wtorki
- z Belgii - soboty

Kontakt: ARTUR
 tel. kom. PL: 884 367 594
 tel. kom. BE: 0032 494 260 219

■ Asystent pomoże rodzinom

Od 10 czerwca br. Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej przybył nowy pracownik. Jest nim asystent rodziny. W wyniku przeprowadzonego konkursu została nim Paulina Presnarowicz.

– Moją rolą jest wspieranie przez pewien czas rodziny, tak aby w przyszłości samodzielnie potrafiła pokonywać trudności życiowe, zwłaszcza dotyczące opieki i wychowania dzieci – mówi Paulina Presnarowicz.

Możemy zadać pytanie jak to będzie się dokonywało? Asystent rodziny będzie spotykać się z rodziną w jej domu oraz czasami towarzyszyć w załatwianiu spraw urzędowych. Początkowo spotkania te będą częste, potem coraz rzadsze. Asystent rodziny będzie prowadził stosowną dokumentację, adekwatną do sytuacji rodziny oraz zgłaszanych przez nią potrzeb i problemów. Ponadto będzie współpracował z innymi pracownikami różnych instytucji dla dobra tych rodzin.

Jak czytamy w materiałach informacyjnych asystent rodziny będzie



Paulina Presnarowicz (asystent rodziny) zatrudniona w czerwcu w MOPS-ie

pomagać w codziennej organizacji dnia rodziny, pokazywać jak poprawnie wykonywać obowiązki domowe, doradzać jak zarządzać pieniędzmi czy

informować jak działają urzędy i jak wypełnić stosowną dokumentację.

– Będę wspierać rodziny w kontaktach z pracownikami szkół, sądów, poradni, urzędów jak również pomagać w podnoszeniu kwalifikacji i znalezieniu pracy – informuje nowa asystent rodziny.

Jak zaznaczył Piotr Torbicz, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zabłudowie koszty zatrudnienia asystenta rodziny pokrywa budżet państwa, gmina nie dokłada się do jej wynagrodzenia.

Pod koniec czerwca pani asystent miała już pod opieką 6 rodzin. Ta ilość niebawem ulegnie zwiększeniu do 12-15.

Paulina Presnarowicz ma ukończone studia wyższe. Magisterium zdobyła na Uniwersytecie w Białymstoku. Odbyła staż w świadczeniach rodzinnych w MOPS-ie w Zabłudowie. Tematyka pomocy społecznej na terenie gminy nie jest jej obca.

PW ■

■ Strażacy na święcie szkoły

29 maja br. już po raz trzeci gimnazjum obchodziło swoje święto. Kolejną rocznicę uczczono wspólnie ze strażakami z OSP w Zabłudowie.

Przed rozpoczęciem uroczystości zaproszeni goście podziwiali wystawę przygotowaną przez Jarosława Sieradzkiego, nauczyciela języka polskiego z gimnazjum. Poświęcona jest ona zabłudowskiemu strażakom. Zdjęcia te zostały wykonane w jakże ważnym dla nich Dniu Strażaka.

Następnie rozpoczęły się wielkie zmagania gimnazjalistów ze strażakami. W meczu piłki nożnej sukces odnieśli uczniowie. Okazali się oni też silniejsi w przeciąganiu liny. Konkurencja ta sprawdziła zwin-



Strażacy okazali się lepsi o włos

ność i szybkość uczestników. Oprócz tego obie grupy rywalizowały w jak najszybszym ubraniu kombinezona i przejściu w nim przez tor przeszkód.

Wyszkolenie strażaków dało znać w konkurencjach sprawnościowych, w których okazali się lepsi. Natomiast w rozgrywkach umysłowych zarówno gimnazjaliści jak i strażacy wykazali się inteligencją i wiedzą. Błędnych odpowiedzi prawie nie było, mimo iż z każdym kolejnym etapem pytania stawały się coraz trudniejsze.

Ostatecznie strażacy zwyciężyli jednym punktem i obie drużyny podzieliły się pucharami, które ufundował burmistrz Zabłudowa, Jacek Lulewicz.

Anna Panasewicz ■

■ Białostoczek górą

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Wspólnoty Polskiej w Białostoczku najlepiej napisali tegoroczny sprawdzian szóstoklasisty spośród innych szkół z terenu gminy Zabłudów.

– Jestem bardzo dumna z moich szóstoklasistów. Ich wynik – 22,1 proc. – jest najlepszy w gminie – mówi Jolanta Czerniecka, dyrektor szkoły. – Ten sukces to efekt wieloletniej pracy nauczycieli, uczniów, rodziców, wielu godzin testów, próbnych sprawdzia-

nów, ale też rozmów i budowania więzi międzyludzkich w naszej małej szkole. To nasz wspólny sukces.

Za uczniami z SP Białostoczek na drugim miejscu uplasowały się dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Franciszka Karpińskiego w Zabłudowie – 21,7 pkt. Kolejne miejsca zajęły dzieci z SP w Dobrzyniówce – 19,9 pkt. i SP w Rafałowie – 14,8 pkt.

Dla porównania wyniki ze sprawdzianu w Szkole Podstawowej w Michałowie wynoszą 21,7 punktów,

a SP w Gródku – 19,2. pkt. Najlepiej na Podlasiu wypadła trzeci rok z rzędu Społeczna Szkoła Podstawowa nr 4 w Białymstoku. Ich rezultat to 35,3 punktów.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku najlepiej spisały się dzieci ze Szkoły Podstawowej w Rafałowie. Kolejne miejsca zajęli szóstoklasiści z SP w Białostoczku i SP w Zabłudowie.

PW ■

■ Rudnia po sezonie

Na 8 pozycji w tabeli ligi okręgowej zakończyła sezon 2012/2013 drużyna seniorska Rudni Zabłudów. O podsumowanie obu rund – wiosennej i jesiennej – poprosiłem Andrzeja Kalinowskiego, prezesa klubu.

– Do samego końca rundy wiosennej sytuacja była bardzo nerwowa. Punktem zwrotnym rozgrywek był wyjazd do Krypna, gdzie nasi zawodnicy do przerwy przegrywali 0:1 a ostatecznie wygrali mecz 3:1. Później drużyna Rudni już tylko wygrywała i ostatecznie znalazła się na pewnym miejscu w środku tabeli – mówi Andrzej Kalinowski.

Zdaniem prezesa ta runda okazała się dużo lepsza od jesiennych zmagani piłkarskich. Wiosną seniorzy Rudni przegrali tylko dwa mecze z obecnymi liderami tabeli, czyli z drużynami z Wasilkowa i Mielnika. Długa zima okazała się korzystna dla naszych piłkarzy. Dłuższy okres przygotowawczy w trakcie którego odbyło się sporo sparingów zaowocował lepszą grą zawodników i większą ilością zdobytych bramek. Piłkarze Rudni byli lepiej przygotowani kondycyjnie, co było widać w końcówkach meczy. Dobra gra z kontry zaskoczyła wielu naszych przeciwników.

– Jestem zadowolony z gry naszych seniorów. Liczyłem na ósme

lub dziewiąte miejsce w tabeli i nie przeliczyłem się. Należą im się słowa pochwały. Tak trzymać – stwierdził prezes Rudni.

Z optymizmem w przyszłość

Jak wyjaśnia Andrzej Kalinowski przyszłość zespołu seniorskiego rysuje się optymistycznie. Najważniejsze, że nie ma deklaracji odejścia zawodników. – Widzę, że nasi piłkarze zgrali się, są wybiegani i nastawieni pozytywnie na przyszłość. Chcemy powtórzyć taką grę jak w końcówce rundy wiosennej w przyszłym sezonie. Dlatego mamy już przygotowany plan treningów i sparingów w miesiącach letnich – zaznaczył prezes klubu.

Ostatecznie w sezonie 2012/2013 klub z Zabłudowa w trzydziestu meczach zdobył czterdzieści jeden punktów. Wygrał i przegrał po jedenaście spotkań, osiem zaś zremisował. Strzelił czterdzieści bramek, stracił trzydzieści trzy. Na szesnaście zespołów zajął ósme miejsce.

PW ■

■ Trener ma głos

Rundę wiosenną uważam za udaną. Ostatecznie skończyliśmy sezon na ósmym miejscu i patrząc z perspektywy na to, jak poszło nam jesienią, to jestem zadowolony z takiego miejsca. Dodam również, że nie przegraliśmy żadnego meczu w Zabłudowie, grając jako gospodarze. Poprawiliśmy naszą grę w ofensywie, co zaowocowało większą liczbą zdobytych bramek w poszczególnych meczach. W okresie przygotowawczym przed rundą wiosenną udało nam się zatwierdzić do gry czterech nowych zawodników, byli to: Michał Perekitko, Krzysztof Czaban, Bartosz Bańkowski oraz Dawid Jarmoszko. Wprowadzili oni większą rywalizację na treningach oraz podnieśli poziom gry całego zespołu. Liczę na to, że zostaniemy w takim samym składzie personalnym. A może kadra się powiększy i w przyszłym sezonie powalczymy o wysokie miejsce w lidze.

Radosław Klepacki ■

■ Festyn Rodzinny w Dobrzyniówce

17 czerwca w Szkole Podstawowej w Dobrzyniówce odbył się Festyn Rodzinny pod hasłem: „Szczęśliwa rodzina – to zdrowa rodzina”.

Od kilku lat, pod koniec roku szkolnego, obchody Dnia Dziecka, Dnia Matki i Dnia Ojca organizowane są w formie wspólnej zabawy ze społecznością lokalną.

Tradycyjnie odwiedzili tego dnia szkołę wspaniali goście, m. in.: radny Adam Tomanek, Cecylia Halicka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie, Piotr Torbicz, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Mieczysław Makulewski, sołtys Dobrzyniówki, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół – Edyta Szóstko – Łapińska i Jolanta Czerniecka, Bazyl Gabrylewski, były dyrektor szkoły oraz rodziny naszych uczniów, a także mieszkańcy pobliskich miejscowości.

Uroczystość rozpoczęły dzieci z klas młodszych, które pod opieką wychowawców: Agnieszki Kaliszewicz i Anny Kraczyzny przygotowały część artystyczną.

Zasadniczym punktem programu był I Gminny Przegląd Piosenki Rodzinnej. Inicjatywa ta spotkała się z szerokim zainteresowaniem zarówno ze strony uczniów naszej szkoły, jak i szkół z terenu gminy. Młodzi artyści prezentowali nie tylko wysoki poziom, ale potrafili też porwać publiczność do wspólnej zabawy. Mamy nadzieję, że przegląd ten wpisze się na stałe do kalendarza imprez szkolnych. Po wysłuchaniu wszystkich uczestników i rozdaniu symbolicznych upominków wszyscy przenieśli się na plac szkolny, gdzie czekały kolejne atrakcje i niespodzianki.

Maltańska Służba Medyczna przypomniła najważniejsze zagadnienia dotyczące udzielania pierwszej pomocy. Uczniowie chętnie angażowali się w zajęcia praktyczne. Może w przyszłości też będą pracować

w szeregach służb medycznych i ratować życie i zdrowie ludzi?

Sylwia Sachajko wprowadziła wszystkich w klimat dynamicznego świętowania. Jest to tancerka, która próbowała swych sił w programie „Mam talent”. Zaprezentowała swoje umiejętności, a następnie w rytmie „Zumbi” zaprosiła zebranych do wspólnej zabawy. Każdy miał szansę sprawdzić swoje możliwości taneczne. Szczególne uznanie zdobyły mamy naszych uczniów, które bardzo szybko opanowały podstawy tańca brzucha.

Ponieważ taniec to ogromny wysiłek, nie mogło zabraknąć poczęstunku. A było w czym wybierać: bigos, jogurty, wspaniałe ciasta, pączki oraz lody.

Każdy obecny na festynie mógł znaleźć coś dla siebie. Pielęgniarka Maria Kalinowska mierzyła ciśnienie, badała poziom cukru i uświadamiała o profilaktyce zdrowotnej. Młodzi uczestnicy najbardziej zainteresowani byli Loterią Fantową. Kolejka po losy cieszyła się ogromną popularnością, zwłaszcza, że dochód z niej został przeznaczony na Hospicjum dla Dzieci, prowadzone przez Fundację „Pomóż Im”. Na scenie odbywały się konkursy i zabawy, w których uczestniczyli i duzi i mali: dzieci, mamy, tatusiowie, babcie, dziadkowie. Jednym słowem: rodziny.

Oprawę muzyczną zapewnił zespół rockowy „Kids Rockers”, w którym zaangażowani są bracia Płońscy.

Rozstrzygnięto plebiscyt na króla i królową życzliwości. W tym roku ukoronowano: Aleksandrę Waszkie-

wicz i Mateusza Iwanowicza oraz panią o złotym sercu – Sylwię Żukowską. Gratulujemy!

Pod koniec dnia pełnego atrakcji rozegrano mecz piłki nożnej. Uczniowie grali z przedstawicielami władz oraz mamami i babciami, które udowodniły, że kobiety to jednak nie jest słaba płeć.



Mamy dobrze radziły sobie w tańcu brzucha

Należy podkreślić, że tak wspaniałej uroczystości i zabawy nie byłoby, gdyby nie darczyńcy, którzy po raz kolejny wsparli działania szkoły. Dziękujemy naszym sponsorom, a byli to: Spółdzielnia Mieszkaniowa KROKUS, PH Andrzej Łotko, sklep KAMA Kamila Awdziej, Sklep ARHELAN, Sklep wielobranżowy Małgorzata Bielecka, Sklep WRZOS Joanna Andrzejewska, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zabłudowie, Karbon Zabłudów, Podlasko-Mazurski Bank Spółdzielczy w Zabłudowie, firma ŁUKASZ sp. z o.o., MLEKOVITA, Piekarnia PSS Spotem, Bar KAJAR Katarzyna Przemielewska, Apteka Anny Kownackiej, Apteka Karola Malaszewskiego, Przychodnia Rodzinna Kuprianowicz, Gospodarstwo Hodowlane FERMATECH.

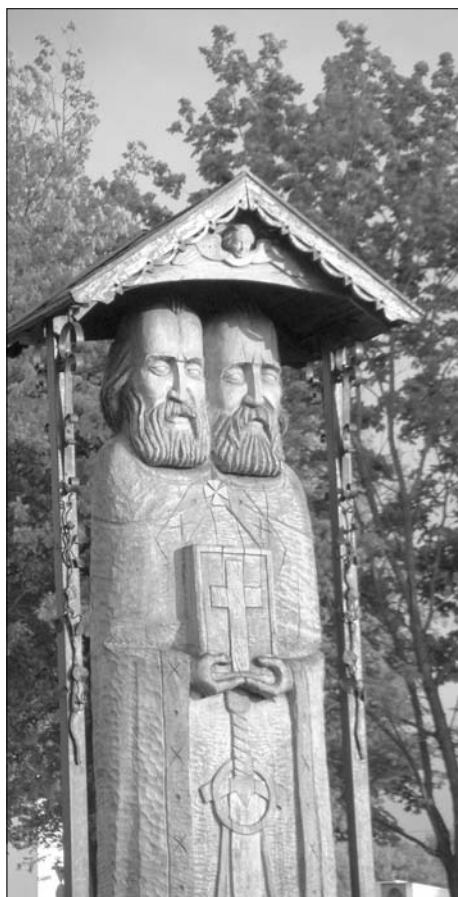
Współorganizatorem imprezy był Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.

Marzena Wasiluk
Ewa Sural ■

■ Zabłudów na wiosnę

Prezentuję Państwu kilka interesujących zdjęć Małgorzaty Kasperowicz, mieszkanki Zabłudowa. Ukazują one rozkwitającą wiosnę w miasteczku. Myślę, że warto prezentować i pokazywać je innym. Zachęcam miłośników fotografii do pokazania swoich prac. Łamy naszego miesięcznika czekają. Serdecznie zapraszam.

PW ■



Sprawozdanie z działalności MOAK-u za 2012 rok

■ Kultura jest ważna

Co roku Cecylia Halicka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie przedstawia radnym sprawozdanie z działalności placówki kulturalnej, nad którą sprawuje pieczę. Tymi informacjami pragnie podzielić się również z czytelnikami naszego, gminnego pisma – „Zabłudów i Okolice”.

– Działalność kulturalna MOAK-u w 2012 roku polegała głównie na edukacji kulturalnej i wychowaniu poprzez sztukę. Zajmujemy się również gromadzeniem, dokumentowaniem, tworzeniem i udostępnianiem dóbr kultury – wylicza Cecylia Halicka. – Ponadto staramy się rozwijać amatorski ruch artystyczny, poszerzać zainteresowanie wiedzą i sztuką, tworzyć warunki rozwoju folkloru, rękodzieła artystycznego i ludowego. Naszym celem jest również rozpoznanie i zaspokajanie potrzeb oraz zainteresowań kulturalnych społeczeństwa – dodaje szefowa MOAK-u.

Zespoły i artyści

Na terenie gminy działają następujące zespoły folklorystyczne i artystyczne: „Reczańka” Koźlik, „Zabłudowski Zespół Akordeonowy”, zespół młodzieżowy „Revolve” z Zabłudowa, zespół wokalny oraz zespół tanecz-



Włodzimierz Naumiuk i Jan Leończuk, cenieni artyści z Gminy Zabłudów

no-teatralny przy WDK Ryboły, zespół „Barwianka” z Rafałówki. MOAK w 2012 r. wspierał działalność w/w zespołów poprzez dofinansowanie wyjazdów na przeglądy, występy oraz konkursy, opłacanie instruktorów. Współpracował i wspierał artystów i twórców ludowych z terenu gminy



Festyn „Co roku w Halickich” to znana i lubiana impreza

Zabłudów: Włodzimierza Naumiuka – rzeźba; Wiktora Abramowicza – wyroby ze słomy; Jana Leończuka – poezja, Barbarę Sacharewicz – poezja, haft; Franciszka Lulewicza – kowalstwo i Monikę Jasiukiewicz – rzeźba.

235 imprez

W 2012 r. MOAK współpracował bliżej z mieszkańcami Zwierek, Kurian, Folwark Wielkich i Małych, Dobrzyniówki, Koźlik, Krynickich i Halickich. W ramach tej współpracy organizowano festyny, spotkania opłatkowe, zajęcia feryjne i wakacyjne, zajęcia ogólnorozwojowe. Dofinansowywano kultywowanie tradycji regionalnych, prowadzenie zespołów ludowych i folklorystycznych, wyjazdy na festiwale, konkursy, przeglądy czy warsztaty dla dorosłych mieszkańców gminy.

MOAK współpracuje z parafią katolicką i dwiema parafiami prawosławnymi poprzez organizację

koncertów i różnych uroczystości, jak np. II Wspólne Kolędowanie. Ponadto utrzymuje bliskie kontakty z organizacjami pozarządowymi (OSP, ZHP, koło emerytów, Klub Sportowy Rudnia, Grupa Amnesty In-

ternationale przy przeprowadzeniu akcji Maraton Pisania Listów, kluby sportowe przy organizacji imprez kulturalno-sportowych), z Miejską Biblioteką Publiczną w Zabłudowie w zakresie współpracy przy organizacji imprez, spotkań, szkoleń.

MOAK organizuje również spotkania okazjonalne różnych grup mieszkańców naszej gminy – ostatki, andrzejki, zapusty.

W sumie odbyło się 235 imprez dla ponad 10 255 osób. Były to imprezy typu: festyny, koncerty, wystawy, przeglądy, dyskoteki, konkursy, spotkania, wyjazdy, warsztaty, turnieje sportowe, wycieczki, ogniska, seanse filmowe. Zorganizowano Plenar Malarski dla dzieci i młodzieży w Świetlicy Wiejskiej w Halickich. Przeprowadzono wspólnie z MOPS w Zabłudowie akcją pomocy świątecznej pn. „Kolędnicy dobroci” oraz „II Gminną Akcją Charytatywną – Wielkanocna akcja pomocy”.

Wspierają artystów

Zadaniem ośrodka kultury było również promowanie miasta i okolic poprzez wsparcie m.in. piętnastu koncertów zespołu „Reczańka” z Koźlik na terenie województwa podlaskiego, dwóch koncertów zespołu „Revolve” istniejącego przy MOAK („Choroszcz Show” w Choroszczu, „3 korony” w Białymstoku), wyjazdów twórców ludowych na jarmarki twórczości ludowej, kiermasze, wystawy oraz dofinansowanie udział zespołu „Reczańka” w przeglądzie w Bydgoszczy.

Pozyskali dofinansowanie

W 2012 r. MOAK w Zabłudowie oprócz dotacji podmiotowej na działalność z budżetu gminy Zabłudów uzyskał przychody z wynajmów, usług reklamy, darowizn, odsetek bankowych, refundacji ze środków unijnych (zwrot kosztów własnych realizacji projektów). Wszystkie zrealizowane wydatki MOAK w Zabłudowie przeznaczono na działalność statutową.

W MOAK w 2012 roku zatrudnionych było 11 pracowników etatowych i 4 instruktorów godzinowych.

Miejski Ośrodek Animacji Kultury

impresy masowej w Zabłudowie. Użytkoano refundację kosztów realizacji części w/w projektów w kwocie 39 423,25. Ponadto zrealizowano projekt „Białoruskie Święto Plonów”.

Ze środków finansowych pozyskanych od Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych prowadzone były projekty koordynujące „Zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci z terenu gminy Zabłudów” oraz „Konsultacje pedagogiczne i poradnictwo dla rodziców” – realizacja wspólnie ze Szkołą Podstawowa w Zabłudowie i Dobrzyniówce.

Grupa wolontariatu istniejąca przy MOAK-u zrealizowała dwa projekty dofinansowane ze środków PO FIO: „Zabłudów miasto cudów” – wydanie pocztówek o Zabłudowie i „Czas wspólnie spędzony nigdy nie jest stracony!”

Pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej zrealizowano dwa projekty wakacyjne w ramach programu „PROJEKTOR – wolontariat studencki”. Złożono wniosek na realizację w 2013 r. projektu na imprezę masową „460 Urodziny Zabłudowa”.



Spotkanie autorskie Barbary Sacharewicz w Folwarkach Małych

na etapie gminnym nagrodzono pięciu uczestników z MOAK-u, natomiast w eliminacjach wojewódzkich dwie osoby zdobyły I i V miejsce oraz nagrody Wojewody Podlaskiego.

W konkursie plastycznym „Zapobiegajmy pożarom” organizowanym przez Ochotniczą Straż Pożarną RP na etapie wojewódzkim nagrodzono siedem osób, a Judyta Matysewicz z Zabłudowa otrzymała III miejsce na etapie ogólnopolskim. Do wojewódzkiego konkursu recytatorskiego dla szkół podstawowych w wyniku eliminacji gminnych wytypowano dwóch przedstawicieli Gminy. Jeden z recytatorów uzyskał wyróżnienie.

Reprezentanci gminy Zabłudów uczestniczący w zajęciach szachowych brali udział w licznych turniejach. W Mistrzostwach Powiatu Białostockiego w szachach w Wasilkowie zajęli II miejsce, w Turnieju o szablę Hetmana Branickiego również II miejsce.

W dziedzinie kultury białoruskiej zespoły z Ryboł uzyskały – na Festiwalu Piosenki Białoruskiej trzy II miejsca i trzy III miejsca, a duet wystąpił w koncercie galowym festiwalu. W konkursie recytatorskim „Ojczyście słowo” recytatorzy wywalczyli na etapie centralnym jedno wyróżnienie oraz II i III miejsce. W konkursie teatrów szkolnych – I miejsce.

W Konkursie Piosenki Białoruskiej duet uzyskał I miejsce, a tercet – I miejsce.



Zespół „Reczańka” podczas II Wspólnego Kolędowania

w Zabłudowie pozyskał dofinansowanie na realizację kilku projektów ze środków UE w ramach PROW 2007-2013. Są to m.in.: „Kolorowe lato” – organizacja imprezy w Parku zamkowym w Zabłudowie w 2011 r., „Sercem pisane” – wydanie i promocja tomiku poezji Barbary Ewy Sacharewicz i „459 Urodziny Zabłudowa” – organizacja

Nagrody i wyróżnienia

Efektami pracy instruktorów zatrudnionych w MOAK są liczne nagrody i wyróżnienia np. w plastycznych konkursach wojewódzkich, a nawet ogólnopolskich. W jednym z nich pod nazwą „20 lat Państwowej Straży Pożarnej – jak nas widzą, tak nas malują”

KRUS informuje

■ Wysokość składki bez zmian

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Białymstoku informuje, że miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na III kwartał 2013 r. została ustalona w wysokości 42,00 zł za każdą osobę podlegającą temu ubezpieczeniu.

Osoby objęte wyżej wymienionym ubezpieczeniem na wniosek w ograniczonym zakresie opłacają miesięcznie 1/3 pełnej składki, tj. 14,00 zł.

Podstawowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w III kwartale 2013 r. stanowić będzie 10% obowiązującej w czerw-

cu br. emerytury podstawowej (wynoszącej 831,15 zł), tj. 83,00 zł.

Dodatkowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe dla prowadzących gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 50 ha przeliczeniowych użytków rolnych w III kwartale 2013 r. stanowić będzie:

- 12 % emerytury podstawowej, tj. 100 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych do 100 ha przeliczeniowych,
- 24 % emerytury podstawowej, tj. 199 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeli-

zeniowych do 150 ha przeliczeniowych,

- 36 % emerytury podstawowej, tj. 299 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących użytki rolne powyżej 150 ha przeliczeniowych do 300 ha przeliczeniowych,
- 48 % emerytury podstawowej, tj. 399 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących użytki rolne powyżej 300 ha przeliczeniowych.

Ustawowy termin uregulowania należnych składek za III kwartał 2013 r. upływa z dniem 31 lipca 2013 r. W tym terminie należy również opłacić składki na ubezpieczenie zdrowotne.

BW ■

■ Kasę pilnie powiadomić

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Białymstoku przypomina, że osoba pobierająca świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest zobowiązana, nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłaszać Kasie okoliczności mające wpływ na wysokość i prawo pobierania tych świadczeń. Pozwoli to uniknąć powstania sytuacji, w której świadczeniobiorca otrzyma nienależne świadczenie i będzie zobowiązany do jego zwrotu. Oto niektóre okoliczności, o których należy bezwzględnie niezwłocznie poinformować organ rentowy:

- 1/ zgon świadczeniobiorcy (emeryturę i rentę wypłaca się za miesiące kalendarzowe, w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego; jeśli rencista zmarł w czerwcu, to świadczenie za lipiec nie przysługuje),
- 2/ skreślenie z listy uczniów/studentów dziecka uprawnionego do renty rodzinnej (dziecko ma prawo do renty, po ukończeniu

- 3/ 16 lat, nie dłużej niż do 25 lat, pod warunkiem, że się uczy),
- 3/ osiągnięcie przychodu przez osobę uprawnioną do renty lub emerytury „wcześniejszej” (przychód przekraczający 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia powoduje zmniejszenie świadczenia),
- 4/ podjęcie zatrudnienia lub nabycie prawa do emerytury/renty przez małżonka; zmniejszenie powierzchni gospodarstwa rolnego w sytuacji, gdy emeryt lub rencista pobiera część uzupełniającą świadczenia w pełnej wysokości i prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem podlegającym ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy,
- 5/ rozwiązanie umowy dzierżawy, która stanowiła podstawę do uznania, że emeryt i rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej i podjęcia wypłaty części uzupełniającej świadczenia lub przyznania emerytury „wcześniejszej”,

- 6/ nabycie gospodarstwa rolnego lub udziału w gospodarstwie rolnym (w tym gospodarstwa nabytego w drodze dziedziczenia lub zasiedzenia),
- 7/ w trakcie trwania umowy dzierżawy dzierżawca stał się np. zięciem, teściem, małżonkiem osoby wydzierżawiającej (emeryta/rencisty).

Zgodnie z art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu za okres 3 lat, jeżeli nie zawiadomiła organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń. Trzyletni okres, za który organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń obejmuje okres do ostatniej wypłaty nienależnego świadczenia. Żądanie to nie ulega przedawnieniu.

Aleksandra Czaczkowska ■

Rozpoczynamy cykl tekstów przedstawiających gospodarstwa agroturystyczne z terenu gminy Zabłudów. Na dobry początek Ranczo Pasyнки.

■ Polskie ranczo

– Nasze gospodarstwo agroturystyczne funkcjonuje już od ośmiu lat. Co roku staramy się coś dodać, uzupełnić czy upiększyć – mówi Jan Lewoc, właściciel Rancza Pasyнки. – Właśnie powstaje woliera dla ptactwa ozdobnego.



Budynek główny Rancza Pasyнки

Gospodarstwa agroturystyczne w Pasyńkach to obecnie 6000 metrów kwadr. powierzchni przystosowanej do wypoczynku i zabawy. W głównym, piętrowym budynku mieszkalnym znajduje się salon, aneks kuchenny i pięć gustownie urządzonej sypialni, w tym jedna

z łazienką. – Tuż obok położony jest budynek biesiadny z paleniskiem i grillem, w którym można posadzić do 50 osób – informuje Krystyna Lewoc, właścicielka rancza. – Dla miłośników łowienia ryb wykopaliśmy mały staw, a dla fanów dwóch kółek zakupiliśmy dwadzieścia rowerów. Jest tam również letnia altana oraz boisko do gry w piłkę nożną i koszykówkę. Jednak prawdziwą atrakcją jest ruska bania, z której coraz częściej korzystają goście.

Ponadto gospodarze Rancza Pasyнки pobudowali małe pomieszczenie, w którym przebywają owce, króliki, kaczki, indyki i ptactwo ozdobne.

Coraz więcej gości

– Nasze gospodarstwo agroturystyczne cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Mamy gości

z Tarnowa, Krakowa czy Warszawy, ale również z zagranicy, z Finlandii, Belgii, Niemiec – wylicza Jan Lewoc. W ubiegłym roku zostało wynajęte przez pracowników jednej z firm na dwa miesiące.

– Najczęściej jednak przyjeżdżają do nas ludzie na kilka dni lub weekendy. Choć coraz częściej zdarzają się różnego rodzaju imprezy firmowe czy okolicznościowe – dodaje właścicielka. – Zimą oczywiście organizujemy kuligi.

Koszt pobytu w Ranczo Pasyнки waha się od 35 do 70 złotych od osoby za dobę i jest uzależnione od ilości osób i okresu przebywania.

Lubię wieś

– Jestem zadowolony, że już od kilku lat prowadzę z żoną naszą agroturystykę. Stale coś modernizujemy i inwestujemy w nią – wyjaśnia Jan Lewoc. – Przebywam tam codziennie, lubię wieś, lubię przyrodę, dla mnie pobyt tam, to prawdziwy relaks – dodaje jej właściciel.

PW ■

■ Europejsko w gimnazjum

Szkolny Klub Europejski był pomysłodawcą i organizatorem Dnia Europejskiego. Odbył się on w zabłudowskim gimnazjum 22 maja br. Wszyscy uczniowie i nauczyciele odbyli wspólną podróż po Europie. Każda klasa, pod okiem wychowawcy, w dowolnej formie przygotowała prezentację jednego z krajów Unii Europejskiej. Były piosenki, tańce, skecze, scenki, prezentacje multimedialne itp. Jury w składzie: wicedyrektor Eugenia Grzyb, pedagog Beata Przymierska

i Artur Trojan, oceniało zaangażowanie, pomysłowość i wykonanie. Jednak nie nagroda była tu najważniejsza. Celem imprezy było poznanie kultury, obyczajów, życia innych narodów, poszerzenie wiadomości o państwach europejskich oraz wspólna zabawa.



Dzień Europejski w gimnazjum

■ ZEGAR (47)

Pomimo nowych wydarzeń nurtowały nadal problemy sprzed lat, zakłócając poczucie szczęśliwej stabilizacji. Niby dobrobyt dotarł i do nas, w garnku na płycie kuchennej gotuje się gar zupy z żeberkową wkładką, sałata dorodna pleni się w przydomowych ogródkach a tu z ministerstwa napływają informacje o wielce korzystnym dla organizmów ludzkich spożywaniu szczawiu. A plony szczawiu w tym roku są imponujące, wręcz „klęska urodzaju” jak mawiano na nadmiar produktów wszelakiego typu przed laty. Klęska nadmiaru dotyczyła przede wszystkim chłopów, mieszkających poza bramami miasta, stąd o nowych daninach intensywnie rozmyślano. A na dodatek obrodziły latoś i mirabelki!

Zadowolenie wpływało do grodu nad Mieleżyną położonego z centrali królestwa. Tam też proponowano aby spożywać mlecz, liście babki gotować, powrócić do herbatek z lebiódki o czym drzewiej pisały księgi zawierające receptury zielarskie. W Wyższej Szkole Odczyniania Cugów i Spalania Róży, wreszcie po wielu latach debat i wszelakiej mądrości narad, dysertacji i badań, postanowiono zainaugurować nowy rok akademicki powołaniem Instytutu Ziołolecznictwa. Żeby być trendy zgłoszono uwagę aby nie zapominać o szczawiu i mirabelkach zbieranych

w opuszczonych gospodarstwach i na nieczynnych nasypach kolejowych. O tym pomyśle z wysokich sfer wypływających – postanowiono uwiecznić hymnem, który odśpiewywaliby studenci akademii w grodzie nad Mieleżyną w czasie uroczystości miejskich a szczególnie szkolnych. Przytaczam tylko maleńki fragment refrenu:

*Szczawiu mamy w bród
Obsadźmy między mirabelkami
Podzielimy się z sąsiadami
Odtąd będzie nowy cud
Wróci nam młodzieńczy chód
Mirabelki zagryzaj szczawiem
Szczawiu mamy w bród*

Śpiewano już dookoła. Na okolicznych łąkach było już tłumnie.

Tylko w pobliskim grodzie nad Białką poczęły mieć miejsce niepokojące zdarzenia. Otóż ktoś bezrozumny w tym mieście napisał hasło uwłaczające godności innej osoby. W ten sposób trafił na łamy prasy światowej a miasto ogarnęła apatia. A bezrozumny cieszył się ze swojego czynu pociągając za swoją durnotą innych naśladowców. Na czołówkach prasowych pisano o ty codziennie. Nie wyłonił się tego lata smok na pobliskiej dzikiej plaży, nie spadły z nieba gwiazdy ani mieszkańcy innych planet – powołano ministerstwa do walki z tą patologią. Wielu znajomych znalazło dzięki temu „wikt i opierunek”. Trzeba przyznać, że dzięki temu też spadło bezrobocie. I wszyscy poczęli węszyć,

niby to szukając szczawiu i mirabelek ukrytych w trawie.

Patrząc na to zegar pokrywał się smutkiem. A zarazem radował się, że nad Mieleżyną przyszło mu odmierzać czas, w grodzie dotkniętym niegdyś niejedną anatema. Teraz, jak mawiano w mieście „o starożytnej metrycy ale i rozumie nie poddającym się manipulacjom wszelakim” – powinien trwać spokój. W ratuszu mądrość rajców i burmistrzów hamowała wszelkie zapędy, które miałyby wzbudzić niepokój i w bramy miasta wprowadzić strach.

A spraw trudnych było co nie-miara. Topiły się w natężonym splotwie wiadomości ze świata. Brutalnych i niepojętych dla niejednego Błudowianina. Modlono się tylko, żeby do bram miejskich nie dotarła kolejna reforma. Bo każda prawie wprowadzana zmiana niosła więcej zamieszania aniżeli przewidywanych korzyści. Kottowało się w szkołach i w wielu urzędach. Niejedna ministra okazując swój pazur, udekorowany czerwonym lakierem, chciałyby zmienić porządek boski na tym świecie. Odtąd chłopcy mogli się żenić z chłopami, baby z babami, ludzie ze zwierzętami itd., itd. To już koniec świata rychło nadejdzie – mawiano coraz częściej.

Nawet kobyła na Burbuciowej kamienicy zastygła, zamieniając się w skamieniałą, pokrytą znieczulicą, bryłą.

Błudowianin ■

■ Zwyciężył kosz kwiatów

Pierwsze miejsce w konkursie organizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Zabłudowie pod hasłem „Mamo, mamó co ci dam” zdobyła Kinga Weronika Dudko. Wy-

konała ona piękny kosz kwiatów stylem orgiami. Konkurs rozstrzygnięty został w maju 2013 r. Gratulujemy laureatce.

DK ■



**Zabłudów
i Okolice**

Wydawca: Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie

Redaktor naczelny: Piotr Woroniecki

Adres redakcji: ul. Rynek 8, 16-060 Zabłudów, tel. 85 71 88 443, e-mail: moak@o2.pl

Nakład: 500 egz. Czasopismo dostępne na www.zabudow.pl

Skład i druk: Drukarnia Biały Kruk, tel. 85 74 04 704.